

Nagle może zginąć 90 tysięcy osób

14 sierpnia 2015

Ekspert ostrzega, że jeśli superwulkan Yellowstone wybuchnie to nagle zginie ponad 90 tysięcy osób. Amerykańscy naukowcy badają scenariusze rozwoju sytuacji po ewentualnym wybuchu superwulkanu Yellowstone nie pozostawiają złudzeń. Gdyby doszło do nagłej wybuchowej erupcji może zginąć nawet 90 tysięcy mieszkańców okolicy. Szanse na to, że do erupcji dojdzie w ciągu następnego roku są szacowane jak 1 do 700 tysięcy.

Znajdujący się niemal w centrum kontynentu Yellowstone pozostaje w spoczynku już ponad 70 000 lat. Ostatnia jego poważna wybuchowa erupcja wystąpiła 640 tysięcy lat temu. Wulkan znajduje się w Parku Narodowym Yellowstone położonym w stanach Wyoming i Montana. Pod ziemią znajduje się ogromny rezerwuuar magmy, którego wielkość oszacowano dopiero kilka miesięcy temu. Naukowcy twierdzą, że nie można wykluczyć iż za naszego życia dojdzie do kolejnej erupcji, ale zaraz dodają, że szanse na to są nikłe.

Yellowstone to jeden z największych aktywnych wulkanicznie miejsc na świecie. Na podstawie geologicznych śladów eksperci twierdzą, że erupcje występują tutaj raz na około 700 tysięcy lat. Trudno się zatem dziwić, że naukowcy zastanawiają się kiedy dojdzie do następnej wybuchowej erupcji zwłaszcza, że jej konsekwencje mogą być tragiczne nie tylko dla USA, ale i dla całego świata.

Eksplzja, zgodnie z przewidywaniami, niemal natychmiast zabije około 90 tysięcy osób, a w promieniu 1500 km powierzchnia ziemi będzie pokryta trzymetrową warstwą gorącego popiołu. Skutkiem globalnym będzie duża emisja związków siarki, które dostaną się do atmosfery i wymieszają się z parą

wodną. Spowodowałoby to znaczne ochłodzenie na Ziemi, a nawet tak zwaną „nuklearną zimę”.

Na podstawie: Science.HowStuffWorks.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl